

Sygn. akt II AKa 131/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Szymański
Sędziowie:	SSA Barbara Nita-Światłowska (spr.) SSO Bożena Gawrońska (del.)
Protokolant:	sekr. sądowy Natasza Żak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Apelacyjnej Małgorzaty Ciężkowskiej - Gabrys
po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2015 roku w sprawie

G. O.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie
apelacji obrońcy wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 8 kwietnia 2015 roku, sygn. akt II Ko 32/15

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy i kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSO (del.) Bożena Gawrońska SSA Tomasz Szymański SSA Barbara Nita-Światłowska

Sygn. akt II AKa 131/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 kwietnia 2015 r., sygn. II Ko 32/15, Sąd Okręgowy w Tarnowie oddalił wniosek pełnomocnika G. O. o zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty 1 296 000 zł, tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za jego niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 15 listopada 2000 r. do 29 grudnia 2009 r., w sprawie o sygn. III K 15/09.

Ze wskazanym wnioskiem pełnomocnik G. O. wystąpił 3 listopada 2014 r. Wniósł wówczas także o przywrócenie terminu (na podstawie art. 126 k.p.k.) do złożenia wniosku o zasądzenie wskazanego powyżej roszczenia. Ten wniosek w postępowaniu przed Sądem I instancji pozostawiono bez rozpoznania.

Po doręczeniu odpisu wniosku prokuratorowi, ten zgłosił zarzut przedawnienia.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzono, że w okresie wskazanym we wniosku G. O. był tymczasowo aresztowany, „z tym, że większość aresztu została zaliczona na poczet odbywania w tym czasie przez tegoż kar pozbawienia wolności, tak że faktycznie areszt trwał w sprawie III K 15/09 Sądu Okręgowego w Krakowie [...] od

dnia 20 listopada 2009 r. do dnia 31 grudnia 2009 r., w którym to dniu nastąpiło faktyczne zwolnienie G. O., zaś postanowienie o uchyleniu aresztu zostało wydane 29 grudnia 2009 r.”.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podkreślono, że wyrokiem z 14 stycznia 2010 r. Sąd Okręgowy w Krakowie uniewinnił G. O. od popełnienia zarzuconego mu czynu, przy czym nie był on obecny na ogłoszeniu tego wyroku. Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrokiem z 5 października 2010 r., sygn. II AKa 15/10, wskazany powyżej wyrok utrzymał w mocy, przy czym na jego ogłoszeniu G. O. również nie był obecny.

W uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji odnotowano nadto, że 7 lutego 2011 r. G. O. złożył do Sądu Rejonowego w Olkuszach wnioski o zasądzenie odszkodowania w związku ze zwolnieniem go z zakładu karnego dopiero 31 grudnia 2009 r., pomimo że postanowienie o uchyleniu tego środka zapobiegawczego zapadło 29 grudnia 2009 r. Sprawę tę rozpoznał ostatecznie Sąd Okręgowy w Tarnowie, przy czym wnioskodawca nie był obecny na rozprawie, która odbyła się w tej sprawie. Sąd Okręgowy podkreślił, że wnioskodawca uczestniczył natomiast osobiście w rozprawie przed Sądem Okręgowym w Krakowie, która odbyła się 6 maja 2011 r., a na której zapadło postanowienie w kwestii własności, poprzedzone wymianą stanowisk stron, w tym i ustosunkowaniem się G. O. do wniosku prokuratora o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Tarnowie. We wskazanej sprawie została wniesiona kasacja, w której przedstawiono instytucję odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Odpis kasacji - po ustaleniu przez Sąd Apelacyjny miejsca pobytu G. O. - został mu doręczony 4 maja 2012 r. W tym kontekście Sąd I instancji podkreślił, że wnioskodawca posiadał wiedzę o instytucji odszkodowania za niesłuszne skazanie.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podkreślono, że wnioskodawca stwierdził podczas przesłuchania, iż po zwolnieniu miał problemy związane z chorobą ojca oraz matki, która zmarła 25 sierpnia 2011 r., sam natomiast obłożnie nie chorował. Wskazano nadto, że wnioskodawca przyznał, że słyszał o instytucji odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, (czytał o niej w internecie), lecz nie potrafił określić precyzyjnie, kiedy się o tym dowiedział.

Sąd I instancji uznał, że G. O. o instytucji odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie dowiedział się najpóźniej 6 maja 2011 r., bo uczestniczył wówczas w rozprawie przed Sądem Okręgowym w Krakowie, dotyczącej odszkodowania właśnie za tymczasowe aresztowanie, a następnie – po raz kolejny - 4 maja 2012 r., tj. w dniu, w którym otrzymał odpis kasacji. Jak podkreślono w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku: „Było to odpowiednio przed i po upływie rocznego terminu przedawnienia”.

Sąd I instancji stwierdził, że po stronie wnioskodawcy nie zachodziły żadne wyjątkowe okoliczności, które usprawiedliwiłyby zwłokę w dochodzeniu roszczenia związanego z niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, a tym samym uzasadniałyby uznanie podniesionego zarzutu przedawnienia za sprzeczny z zasadami współzycia społecznego na podstawie art. 5 k.c.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie apelację wniósł pełnomocnik wnioskodawcy. Wyrok zaskarżył w całości na korzyść wnioskodawcy zarzucając mu:

- 1) obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 117 k.c. w zw. z art. 5 k.c. przez jego błędne zastosowanie, „a w konsekwencji nie ustalenie, czy podniesienie zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego”;
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść,
 - polegający na nieprawidłowym przyjęciu, iż wnioskodawcy nie należy się zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie, albowiem wobec ustalonego stanu faktycznego sprawy wnioskodawca był niesłusznie tymczasowo aresztowany od dnia 20 listopada 2009 roku do 31 grudnia 2009 roku oraz zważywszy na doznaną przez niego krzywdę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w powiązaniu ze skutkami osadzenia w charakterze podejrzanego o popełnienie zbrodni – dla jego sfery psychicznej i fizycznej,

- polegający na nieuwzględnieniu faktu, że wnioskodawca podejmował działania prawne w celu zaliczenia tymczasowego aresztowania na poczet odbywanych kar pozbawienia wolności, a z wnioskiem o zadośćuczynienie i odszkodowanie w niniejszej sprawie zwrócił się po terminie jednego roku od wydania prawomocnego orzeczenia, gdyż nie był obecny na terminach rozpraw przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie w dniu 5 października 2010 roku (sygn. akt II AKa 15/10), jak również wnioskodawca nie był obecny na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Krakowie w dniu 14 stycznia 2010 roku, a w związku z tym nie wiedział wcześniej o możliwości otrzymania odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, a więc zasady współżycia społecznego, w tym zasada słuszności stoi w kolizji z podniesionym przez prokuratora zarzutem przedawnienia w niniejszej sprawie i w związku z tym, pomimo upływu okresu z art. 555 k.p.k., na podstawie art. 5 k.c. w związku z art. 558 k.c., wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie powinien zostać uwzględniony,
- polegający na przyjęciu, że G. O. faktycznie odbywał areszt od 20 listopada 2009 roku do 31 grudnia 2009 roku w sprawie II K 15/09 Sądu Okręgowego w Krakowie, podczas gdy w tej sprawie był on aresztowany przez 1296 dni, a w okresie od 27 października 2000 roku do 26 października 2006 roku „wprowadzona została” kara 6 lat pozbawienia wolności (sygn. II K 249/01) Sądu Rejonowego w Dąbrowie Tarnowskiej, „która została objęta wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Olkuszu, sygn. akt II K 421/03 – 9 lat od 3.10.2003 roku do 20. 11.2009 roku”;

3) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia,

- art. 7 k.p.k. – polegającą na tym, że sąd ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dowolnie, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności polegającą na tym, że nie uznał krzywdy, jakiej doznał wnioskodawca za zasługującą na zadośćuczynienie w wysokości 1 296 000 zł,
- art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. przez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa i psychiatry na ustalenie krzywd fizycznych i psychicznych, jakich doznał wnioskodawca,
- art. 424 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. „polegającą na pominięciu rozważań i należyтым uzasadnieniu stanowiska sądu, w sprawie odmowy odszkodowania i zadośćuczynienie, mimo że w tym zakresie materiał dowodowy był bardzo obszerny”.

Konkludując pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku przez przywrócenie wnioskodawcy terminu do złożenia wniosku o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie III K 15/09 oraz przyznanie wnioskodawcy odszkodowania w kwocie 1 296 000 zł;

ewentualnie o

2) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Tarnowie do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Przed przystąpieniem do oceny zarzutów podniesionych w apelacji rozważania wymagała kwestia intertemporalna wiążąca się z tym, że od 1 lipca 2015 r., tj. od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm.; dalej: ustawa nowelizująca) art. 555 k.p.k., który stanowił podstawę prawną wniosku rozstrzygniętego odmownie zaskarżonym wyrokiem, obowiązuje w innym brzmieniu, aniżeli to, które miał w czasie orzekania przez Sąd I instancji.

Art. 555 k.p.k. w aktualnym brzmieniu w relewantnym tu zakresie stanowi, że roszczenia przewidziane w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego – „Odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie oraz niesłuszne stosowanie środków przymusu“ przedawniając się po upływie 3 lat od daty uprawomocnienia się orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia.

Wskazany powyżej przepis w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 r. wydłużył zatem termin przedawnienia roszczeń związanych z niesłusznym stosowaniem tymczasowego aresztowania z 1 roku do 3 lat.

Podkreślenia wymaga, że pełnomocnik wnioskodawcy ani na piśmie ani ustnie, w wystąpieniu podczas rozprawy przed tut. Sądem, nie odniósł się do tej zmiany, w szczególności nie wskazał, jakie konsekwencje dla niniejszej sprawy spowodowała nowelizacja art. 555 k.p.k. przez wydłużenie wskazanego w tym przepisie terminu przedawnienia.

W tej kwestii Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 27 ustawy nowelizującej, kolizje czasowe pomiędzy przepisami poprzednio obowiązującymi a przepisami obowiązującymi w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, co do zasady są rozstrzygane w oparciu o zasadę bezpośredniego stosowania ustawy nowej; przepisy ustaw wymienionych w art. 1-26 ustawy nowelizującej (w tym przepisy Kodeksu postępowania karnego) w brzmieniu nadanym tą ustawą, stosuje się do spraw wszczętych przed dniem jej wejścia w życie, jeżeli ta ustawa nie przewiduje odrębnego uregulowania.

Z art. 29 ustawy nowelizującej wynika, że w razie wątpliwości, czy stosować przepisy poprzednio obowiązujące, czy przepisy w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, należy stosować uregulowania nowe, w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 r.

Zgodnie jednak z regułą intertemporalną zawartą w 40 ust. 1 ustawy nowelizującej, mocą której art. 555 k.p.k. nadano wskazane powyżej brzmienie, jeżeli orzeczenie dające podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia w rozumieniu rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą zostało wydane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i na podstawie przepisów dotychczasowych roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie mogło być dochodzone w postępowaniu karnym lub cywilnym, przedawnienie tego roszczenia w rozumieniu art. 555 k.p.k. następuje nie wcześniej niż po upływie 3 lat od dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Zgodnie ze zdaniem drugim art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej, roszczenie jednak nie przysługuje, jeżeli orzeczenie zostało wydane wcześniej niż 3 lata przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Rozważenia wymagało zatem, czy w niniejszej sprawie jako podstawa prawna orzekania o roszczeniu zgłoszonym we wniosku G. O. zastosowanie znajduje art. 555 k.p.k. w aktualnym brzmieniu, czy art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej.

W art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej mowa jest o możliwości dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia w rozumieniu rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, w brzmieniu nadanym tą ustawą w sytuacji, gdy orzeczenie zostało wydane przed dniem wejścia w życie tej ustawy i na podstawie przepisów dotychczasowych roszczenie o odszkodowanie i o zadośćuczynienie nie mogło być dochodzone w postępowaniu karnym lub cywilnym.

Ta norma intertemporalna niewątpliwie dotyczy roszczeń o odszkodowanie oraz o zadośćuczynienie związanych ze stosowaniem środków przymusu innych aniżeli tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie, za które Kodeks postępowania karnego w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r., tj. przed dniem wejścia w życie wskazanej powyżej ustawy nowelizującej, nie przewidywał możliwości dochodzenia odszkodowania ani zadośćuczynienia. Wobec użytego na gruncie art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej wyrażenia „na podstawie przepisów dotychczasowych roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie mogło być dochodzone w postępowaniu karnym lub cywilnym” Sąd Apelacyjny podkreśla, że pod rządami dawnego prawa roszczenia związane ze stosowaniem środków przymusu innych aniżeli tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie nie mogły być dochodzone na drodze procesu karnego, bo w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. przewidziano wyłącznie możliwość dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub

zatrzymanie. Dochodzenie takich roszczeń nie było także możliwe na gruncie postępowania cywilnego, bo nie była spełniona przesłana bezprawności, od której art. 417 (1) § 2 k.c. uzależnia możliwość dochodzenia na drodze cywilnoprawnej roszczeń odszkodowawczych związanych z wydaniem prawomocnego orzeczenia. Zgodnie z tym przepisem: „Jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie lub ostateczna decyzja zostały wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą”.

Uregulowanie zawarte w art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej nie odnosi się do roszczeń odszkodowawczych za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, bo te roszczenia pod rządami dawnego prawa mogły być dochodzone (w tym przedmiocie toczy się wszak postępowanie w niniejszej sprawie), z tym, że skuteczność dochodzenia takich roszczeń zależała od tego, czy w sprawie nie zostanie podniesiony zarzut przedawnienia, przy czym ten zarzut mógł zostać uznany za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. W tych kwestiach przepisy obowiązujące od 1 lipca 2015 r. nie wprowadziły żadnych modyfikacji.

Wąska interpretacja, ograniczająca stosowanie art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej wyłącznie do takich roszczeń odszkodowawczych, które dotyczą innych środków przymusu aniżeli tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, nie powoduje, że wskazany przepis zostaje wydrążony z treści. Ma to istotne znaczenie, bo ustalenie, że przyjęta interpretacja powoduje, że norma prawna staje się normą pustą mogłoby przemawiać za nietrafnością dokonanej wykładni. Jak jednak wskazano powyżej, w niniejszej sprawie tak nie jest.

Dla uzasadnienia trafności przyjętej tu interpretacji należy nawiązać do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 16 lipca 2015 r., sygn. K 32/13, wydanego po rozpoznaniu wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich, którym zakwestionowano zgodność art. 555 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. z art. 77 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP oraz z art. 64 ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP (vide dokumenty sprawy na stronie <http://www.trybunal.gov.pl>). Wskazane powyżej postanowienie Trybunału Konstytucyjnego zostało wydane na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: dawna ustawa o Trybunale Konstytucyjnym). Zgodnie z przepisem powołanym jako podstawa prawna decyzji procesowej o umorzeniu postępowania: „Trybunał umarza na posiedzeniu niejawnym postępowanie: [...] jeżeli akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał”. Do dnia sporządzenia uzasadnienia wyroku w niniejszej sprawie nie zostało opublikowane uzasadnienie powołanego powyżej postanowienia Trybunału Konstytucyjnego. W ustnych motywach tego rozstrzygnięcia powołano się na zmianę zakwestionowanego przez Rzecznika Praw Obywatelskich art. 555 k.p.k. dokonaną ustawą nowelizującą, która weszła w życie 1 lipca 2015 r. Wskazano w szczególności że nowelizacja ta rozszerzyła zakres przedmiotowy roszczeń odszkodowawczych wobec Skarbu Państwa, a także wyznaczyła nowy (3-letni) termin ich przedawnienia, zaś art. 27 oraz art. 29 ustawy nowelizującej wskazują, że nową regulację stosuje się także do spraw wszczętych przed dniem jej wejścia w życie (vide komunikat prasowy po rozprawie, <http://www.trybunal.gov.pl>).

Wobec poczynionych powyżej ustaleń dotyczących stosowania w niniejszej sprawie art. 555 k.p.k. w aktualnie obowiązującym brzmieniu oraz niestosowaniu do roszczeń odszkodowawczych dotyczących tymczasowego aresztowania oraz zatrzymania reguły intertemporalnej z art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej, podkreślenia wymaga, że decyzja procesowa o umorzeniu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym we wskazanej powyżej sprawie zapadła z powołaniem się na art. 27 oraz art. 29 ustawy nowelizującej, z których wynika reguła intertemporalna bezpośredniego stosowania Kodeksu postępowania karego w nowym brzmieniu (jak już wskazano powyżej, przepisy wskazane w ustawie nowelizującej, w tym przepisy Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu nadanym tą ustawą, stosuje się do spraw wszczętych przed dniem jej wejścia w życie, jeżeli ta ustawa nie przewiduje odrębnego uregulowania). Trybunał nie powołał się natomiast w tym zakresie na regułę intertemporalną określoną w art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej, z czego należy wnosić, że tak samo jak Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie, przyjął, iż reguła ta nie odnosi do środków przymusu w postaci tymczasowego aresztowania oraz zatrzymania, z którymi Kodeks postępowania karnego w poprzednim brzmieniu wiązał możliwość dochodzenia roszczeń określonych w rozdziale 58.

Z powyższego wynika, że w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania reguła międzyczasowa z art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej, zgodnie z którą trzyletni termin do dochodzenia roszczeń wskazanych w tym przepisie rozpoczyna bieg od dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej, z tym, że roszczenie jednak nie przysługuje, jeżeli orzeczenie zostało wydane wcześniej niż 3 lata przed dniem wejścia w życie tej ustawy.

Notabene w sprawie dotyczącej G. O. zastosowanie art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej nie powodowałoby skutków korzystniejszych dla wnioskodawcy aniżeli zastosowanie art. 555 k.p.k. w nowym brzmieniu. Orzeczenie, z którym łączy się możliwość dochodzenia przez wnioskodawcę roszczeń odszkodowawczych związanych z jego niesłusznym tymczasowym aresztowaniem zapadło 5 października 2010 r. (vide k. 69), a zatem wcześniej niż w terminie wskazanym w art. 40 ust. 1 in fine ustawy nowelizującej, tj. wcześniej niż 3 lata przed dniem jej wejścia w życie (chodzi o dzień 1 lipca 2015 r.).

Jak wskazano powyżej, podstawę do umorzenia postępowania w sprawie o sygn. K 32/12 Trybunał Konstytucyjny powiązał nie z art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej, lecz z art. 27 i 29 tej ustawy, z których wynika, że w odniesieniu do roszczeń odszkodowawczych związanych z tymczasowym aresztowaniem oraz zatrzymaniem art. 555 k.p.k. stosuje się w nowym brzmieniu. Ma to szczególne znaczenie, jeżeli zważyć na to, że art. 39 ust. 3 dawnej ustawy o Trybunale Konstytucyjnym dopuszcza możliwość umorzenia postępowania z powołaniem się na utratę mocy obowiązującej przez przepis, którego konstytucyjność jest kwestionowana tylko wtedy, gdy wydanie orzeczenia o akcie normatywnym, który utracił moc obowiązująca przed wydaniem orzeczenia, nie jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Znamienne jest, że w sprawie o sygn. K 32/13 z zadośćuczynieniem temu wymaganiu Trybunał Konstytucyjny powiązał regulację międzyczasową z art. 27 i 29 ustawy nowelizującej.

Mając na uwadze powyższe tylko ubocznie podkreślenia wymaga, że określony w art. 555 k.p.k. trzyletni termin przedawnienia roszczeń dochodzonych przez G. O. jest z perspektywy konstytucyjnej „naddatkiem”; w wyroku z 11 października 2012 r., sygn. SK 18/10 (OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 105) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że termin jednoroczny określony w art. 555 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym poprzednio, tj. przed 1 lipca 2015 r., jest zgodny z art. 41 ust. 5 Konstytucji RP. Standard konstytucyjny spełniał zatem także termin roczny, wyznaczony przez art. 555 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym poprzednio.

Konkludując, w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie art. 555 k.p.k. w aktualnie obowiązującym brzmieniu, wyznaczający trzyletni termin dochodzenia roszczeń odszkodowawczych związanych z tymczasowym aresztowaniem oraz zatrzymaniem. Do niniejszej sprawy nie stosuje się natomiast art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej, bo roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie związane z tymi środkami przymusu pod rządami rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu obowiązującym poprzednio mogły być dochodzone na drodze postępowania karnego.

Upływ terminu przedawnienia wyznaczonego w art. 555 k.p.k., zarówno pod rządami tego przepisu w brzmieniu poprzednio obowiązującym, jak i w aktualnym stanie prawnym, nie prowadzi do wygaśnięcia roszczenia; roszczenie przedawnione staje się tzw. roszczeniem niepełnym (zobowiązaniem naturalnym). Takie roszczenie może być skutecznie dochodzone, chyba że dłużnik, nie chcąc go spełnić, zasłoni się zarzutem przedawnienia, co jednak może zostać uznane przez sąd za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). W każdym razie, roszczenie przedawnione nie przestaje istnieć i może być dochodzone w postępowaniu sądowym - ze względu na możliwość podniesienia zarzutu przedawnienia oraz ograniczenie w korzystaniu z tego zarzutu wynikające z art. 5 k.c. - z różnym jednak skutkiem.

Skoro w niniejszym postępowaniu kontrolnym art. 555 k.p.k. stosuje się w brzmieniu nadanym mu ustawą nowelizującą, to oceniając zarzuty podniesione w apelacji należało uwzględnić tę okoliczność, że w porównaniu z postępowaniem toczącym się w sprawie wniosku G. O. w pierwszej instancji termin przedawnienia jego roszczeń uległ wydłużeniu z jednego roku do lat trzech.

Przechodząc do oceny zarzutów podniesionych w rozpoznanej apelacji Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje.

We wniesionej apelacji pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez przywrócenie wnioskodawcy terminu do złożenia wniosku o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie III K 15/09 oraz przyznanie wnioskodawcy odszkodowania w kwocie 1 296 000 zł. W tym kontekście przypomnienia wymaga, że zanim zapadło zakwestionowane orzeczenie Sąd Okręgowy w Tarnowie, który w sprawie dotyczącej wnioskodawcy wydał orzeczenie w pierwszej instancji, rozpoznał uprzednio złożony, tożsamy wniosek pełnomocnika; postanowieniem z 3 lutego 2015 r., sygn. II Ko 32/15 pozostawił wniosek o przywrócenie terminu bez rozpoznania wskazując w uzasadnieniu tego postanowienie, że na podstawie art. 126 § 1 k.p.k. przywróceniu podlegają tylko terminy zawite, a termin, którego przywrócenie domaga się pełnomocnik wnioskodawcy nie jest terminem zawitym, lecz terminem przedawnienia.

Podkreślenia raz jeszcze wymaga, że art. 126 § 1 k.p.k., na podstawie którego pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie, stanowi o możliwości przywrócenia takiego tylko terminu, który ustawa uznaje za termin zawity. Przywołany powyżej przepis, dopuszczający możliwość przywrócenia terminu, musi być zatem postrzegany w związku z art. 122 § 2 k.p.k., zgodnie z którym terminami zawitymi są wyłącznie terminy do wnoszenia środków zaskarżenia oraz inne, które ustawa za takie uznaje. Tymczasem art. 555 k.p.k., zarówno w poprzednio obowiązującym brzmieniu, jak i w brzmieniu nadanym mu ustawą nowelizującą, kwalifikuje termin do wystąpienia z określonymi w tym przepisie roszczeniami odszkodowawczymi (m. in. za niesłuszne tymczasowe aresztowanie) jako termin przedawnienia. Bezasadny jest zatem wniosek obrońcy o przywrócenie terminu do dochodzenia wskazanego w tym przepisie roszczenia odszkodowawczego, bo zgodnie z wolą ustawodawcy terminy przedawnienia nie są terminami przywracalnymi (por. także W. Jasiński (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, J. Skorupka (red.), Warszawa 2015, s. 1322).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny stwierdza, co następuje.

W wypadku G. O. prawomocne orzeczenie stanowiące podstawę do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia (vide art. 555 k.p.k.) zapadło 5 października 2010 r. (w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu I instancji błędnie wskazano datę 5 października 2011 r. – k. 108). Był to wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 5 października 2010 r., sygn. II AKa 115/10 (k. 69), utrzymujący w mocy uniewinniający wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 14 stycznia 2010 r., sygn. II AKa 115/10 (k. 70).

W wypadku wnioskodawcy termin do dochodzenia roszczenia na podstawie art. 555 k.p.k. rozpoczął zatem bieg 6 października 2010 r.

Jak już wskazano powyżej, z wnioskiem o zasądzenie roszczenia odszkodowawczego pełnomocnik G. O. wystąpił dopiero 3 listopada 2014 r., czyli z uchybieniem nie tylko rocznemu terminowi do dochodzenia takiego roszczenia, który wyznaczał art. 555 k.p.k. w poprzednio obowiązującym brzmieniu, lecz także z uchybieniem trzyletniemu terminowi, który wyznacza ten przepis w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 r.

Roszczenie przedawnione nie wygasa i może być skutecznie dochodzone, o ile w sprawie nie zostanie podniesiony zarzut przedawnienia, przy czym skuteczność zasłonięcia się zarzutem przedawnienia podlega ocenie w kontekście art. 5 k.c. Stosuje się tu nadto przepisy Kodeksu cywilnego stanowiące o zawieszeniu biegu terminu przedawnienia (art. 121 k.c.) oraz o przerwie terminu przedawnienia (art. 123 k.c.) – zob. także uchwałę Sądu Najwyższego z 23 maja 2006 r., sygn. I KZP 5/06, OSNKW nr 6/2006, poz. 55).

W sprawie dotyczącej wnioskodawcy zarzut przedawnienia został podniesiony; w piśmie z 26 marca 2015 r., sygn. II Ns 1/15 prokurator wniósł o oddalenie wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie „z uwagi na uchybienie terminu do wniesienia takiego żądania, nie usprawiedliwionego żadnymi wyjątkowymi okolicznościami” (k. 60-62).

Oceniając podniesiony w apelacji zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, a to art. 117 k.c. w zw. z art. 5 k.c. przez jego błędne zastosowanie, „a w konsekwencji nie ustalenie, czy podniesienie zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego” należało stwierdzić, że nie jest on zasadny.

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy poczynił szczegółowe rozważania dotyczące przyczyn, dla których uznał, że podniesiony przez prokuratora zarzut przedawnienia w sprawie dotyczącej wnioskodawcy nie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Przywołując wypowiedzi judykatury, wskazujące, że powołanie się na art. 5 k.c. w związku z podniesionym zarzutem przedawnienia może następować tylko w wyjątkowych wypadkach, tj. wówczas, gdy wnioskodawca wykaże, iż nie miał realnej możliwości prawnej lub faktycznej zgłoszenia żądania w terminie, Sąd I instancji stwierdził, że uznaje, iż podniesiony w sprawie zarzut przedawnienia nie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Uzasadniając to stwierdzenie Sąd Okręgowy powołał się na wypowiedź G. O. podkreślając, że sam wnioskodawca stwierdził, że wiedział o istnieniu instytucji odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku znalazł się w szczególności następujący fragment, w którym wskazano, że chociaż wnioskodawca „nie uczestniczył w rozprawach końcowych przed sądami obu instancji, ale sam w ogóle sporządził wniosek o odszkodowanie, kierując go w lutym 2011 r. co prawda do sądu cywilnego, ale nadano mu właściwy bieg, czego był świadom, skoro jak wspomniano uczestniczył w rozprawie w dniu 6 maja 2011 r., kiedy wydano postanowienie w kwestii właściwości”.

Mając na uwadze przedstawiony powyżej zarzut rozważenia wymagało, czy przywołany fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku, zawierający rozważania dotyczące braku podstaw sięgnięcia w sprawie po klauzulę z art. 5 k.c., a w konsekwencji braku podstaw do uznania zasadności zgłoszonego roszczenia pomimo upływu terminu przedawnienia, zachowuje aktualność w zmienionym kontekście normatywnym, a w szczególności wobec wydłużenia w art. 555 k.p.k. terminu do dochodzenia zgłoszonego roszczenia.

Rozważając tę kwestię należało ponownie nawiązać do uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Wskazano tam mianowicie, że G. O. posiadał ogólną wiedzę dotyczącą możliwości dochodzenia od Skarbu Państwa roszczeń związanych z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem. W szczególności samodzielnie wystąpił z odpowiednim roszczeniem związanym ze spóźnionym zwolnieniem go z aresztu. Postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie uchylające stosowanie wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania do sprawy, w której ostatecznie zapadł wobec niego wyrok uniewinniający, w związku z którym wystąpił z roszczeniami w niniejszej sprawie, zapadło 29 grudnia 2009 r., sygn. III K 15/09, tymczasem zwolniony z aresztu został dopiero 31 grudnia 2009 r. (vide powołane postanowienie, k. 8 oraz pisma G. O. skierowane do Sądu Rejonowego w Olkusz, Wydział Cywilny, k. 3, 4, 5 i 6). Wprawdzie ten wniosek, został błędnie skierowany na drogę postępowania cywilnego, jednak sprawa ostatecznie została rozpoznana w postępowaniu karnym; wyrokiem Sądu Okręgowego w Tarnowie z 30 sierpnia 2011 r. (k. 66).

W kontekście podniesionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego, a to art. 117 k.c. w zw. z art. 5 k.c. przez jego błędne zastosowanie, „a w konsekwencji nie ustalenie, czy podniesienie zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego” podkreślenia wymaga, że w tamtej sprawie wnioskodawca 6 maja 2011 r. osobiście uczestniczył w rozprawie przed Sądem Okręgowym w Krakowie, podczas której rozpoznano wniosek o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Tarnowie, jako sądowi właściwemu. Wypowiadając się w przedmiocie zasadności tego wniosku stwierdził wówczas w szczególności, że nie zgadza się na przekazanie sprawy według właściwości ze względu na trudności komunikacyjne (vide protokół rozprawy z 6 maja 2011 r., sygn. III Ko 110/11, k. 23).

W rozprawach przed Sądem Okręgowym w Tarnowie, które odbyły się 12 lipca 2011 r. oraz 30 sierpnia 2011 r. w sprawie zainicjowanej przez wnioskodawcę osobiście złożonymi przez niego pismami skierowanymi błędnie na drogę postępowania cywilnego, G. O. nie uczestniczył (vide k. 53 oraz k. 65), a w konsekwencji nie był obecny na ogłoszeniu co do zasady korzystnego dla niego wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z 30 sierpnia 2011 r., sygn. II Ko 108/11 (k. 66), który zapadł w tamtej sprawie.

G. O. nie uczestniczył także w rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie, która odbyła się 13 grudnia 2011 r., a podczas której rozpoznano apelację pełnomocnika wnioskodawcy wniesioną od wskazanego powyżej wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z 30 sierpnia 2011 r., którą zakwestionowano wysokość zasądzzonego na jego rzecz

świadczenia (vide apelację pełnomocnika, k. 88; protokół rozprawy apelacyjnej, k. 98 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 13 grudnia 2011 r., sygn. II AKa 235/11, k. 100).

Nieobecność wnioskodawcy na wskazanych powyżej rozprawach nie koliduje jednak z trafnym ustaleniem Sądu I instancji, że G. O., co najmniej od 6 maja 2011 r., miał wiedzę o instytucji odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie skoro w tym dniu był obecny na rozprawie Sądu Okręgowego w Krakowie i złożył do protokołu przywołane powyżej oświadczenie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny stwierdza, że w rozpoznanej sprawie bezskutecznie upłynął nie tylko roczny termin do wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym, który wyznaczał art. 555 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym w czasie orzekania przez Sąd I instancji, lecz także korzystniejszy dla wnioskodawcy termin trzyletni, który określa art. 555 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 r. Jak bowiem wskazano powyżej wniosek w niniejszej sprawie pełnomocnik wnioskodawcy złożył dopiero 3 listopada 2014 r.

W kontekście zmiany art. 555 k.p.k., która wydłużyła wskazany tam termin do 3 lat, Sąd Apelacyjny rozważył zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku następujące stwierdzenie, zgodnie z którym wnioskodawca „[d]owiedział się też o tej instytucji (odszkodowania), gdy otrzymał odpis kasacji, a to 4 maja 2012 r.”. W przywołanym fragmencie uzasadnienia zaskarżonego wyroku chodzi bowiem o punkt czasowy sprzed upływu terminu trzyletniego, który wyznacza aktualne brzmienie art. 555 k.p.k.

Przywołany powyżej fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie może być rozumiany jako korzystne dla wnioskodawcy ustalenie, co do punktu czasowego, w którym nabył wiedzę o instytucji odszkodowania. Przy takim rozumieniu wniosek złożony 3 listopada 2014 r. mieściłby się w trzyletnim terminie wskazanym w art. 555 k.p.k. Nie ma jednak podstaw, aby ten fragment wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji uznawać za takie ustalenie. Konieczne jest tu uwzględnienie kontekstu, w którym pomieszczono to stwierdzenie. W zdaniu bezpośrednio poprzedzającym przywołany powyżej fragment uzasadnienia stwierdzono kategorycznie, że wnioskodawca: „Najpóźniej o tej instytucji dowiedział się w dniu 6 maja 2011 r., skoro uczestniczył w rozprawie przed Sądem Okręgowym w Krakowie dotyczącej odszkodowania właśnie za areszt (jego trwanie mimo, że został uchylony)”.

W wypadku G. O. najpóźniej zatem 7 maja 2011 r. ustała ewentualna przyczyna powołania się na klauzulę z art. 5 k.c. dla uzasadnienia niedopuszczalności korzystania z zarzutu przedawnienia wobec upływu trzyletniego terminu do skutecznego dochodzenia roszczenia określonego w art. 555 k.p.k. w aktualnym brzmieniu. Gdyby od tej daty liczyć trzyletni termin, to wniosek, z którym pełnomocnik wystąpił 3 listopada 2014 r. także został wniesiony z przekroczeniem terminu.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że ani wnioskodawca ani jego pełnomocnik, pomimo spoczywającego na nich w tym zakresie ciężaru dowodu, nie wykazali, iżby po stronie G. O. zachodziły jakiegokolwiek nadzwyczajne okoliczności, które usprawiedliwiłyby zwłokę w dochodzeniu zgłoszonego roszczenia.

W niniejszej sprawie sięgnięcia po klauzulę nadużycia prawa z art. 5 k.c. nie usprawiedliwia nieświadomość prawa po stronie wnioskodawcy, zwłaszcza przy przyjętym korzystnym dla niego ustaleniu, że trzyletni termin przedawnienia miałby być liczony dopiero od 7 maja 2011 r. Okolicznością taką nie może być w szczególności ogólnie wskazane złe samopoczucie wnioskodawcy ani взгляд na chorobę rodziców. Za okoliczność taką nie może być również uznana śmierć matki wnioskodawcy, która nastąpiła 25 sierpnia 2011 r., tj. niespełna cztery miesiące po rozpoczęciu biegu przez termin liczony według wskazanej powyżej interpretacji, korzystnej dla wnioskodawcy. Od dnia śmierci matki G. O. miał zatem jeszcze ponad dwu i pół letni termin do skutecznego wystąpienia z roszczeniem z art. 555 k.p.k.

Chybiony jest argument podniesiony w apelacji, że niemożność dochodzenia roszczenia w terminie wiązała się z bezskutecznym poszukiwaniem przez wnioskodawcę profesjonalnego pełnomocnika (adwokata/radcy prawnego), który przyjąłby jego sprawę. Z wiedzy nabytej przez wnioskodawcę przy wcześniej dochodzonym roszczeniu odszkodowawczym za zwłokę w zwolnieniu z aresztu wynikało wszak, że w tym zakresie nie obowiązuje przymus

adwokacko-radcowski. Podobnie zatem, jak w wypadku roszczenia uprzednio dochodzonego, G. O. mógł w terminie samodzielnie wystąpić z roszczeniem, którego dochodzi w niniejszej sprawie.

Ustosunkowując się do dalszych zarzutów podniesionych w apelacji należało zważyć, co następuje.

Dalsze zarzuty podniesione w apelacji wiązały się z poczynionym w zaskarżonym wyroku ustaleniem, że w niniejszej sprawie niezrekompensowana szkoda nie obejmuje aż 1296 dni, jak to wskazano we wniosku, lecz okres od 20 listopada 2009 r. do 29 grudnia 2009 r.

To ustalenie kwestionuje apelacja pełnomocnika wnioskodawcy, który wskazuje, że w wyroku pierwszoinstancyjnym nieprawidłowo przyjęto, że „wnioskodawcy nie należy się zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie, albowiem wobec ustalonego stanu faktycznego sprawy wnioskodawca był niesłusznie tymczasowo aresztowany od dnia 20 listopada 2009 roku do 31 grudnia 2009 roku oraz zważywszy na doznaną przez niego krzywdę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w powiązaniu ze skutkami osadzenia w charakterze podejrzanego o popełnienie zbrodni – dla jego sfery psychicznej i fizycznej”. Pełnomocnik wnioskodawcy zarzuca także, że błędne jest ustalenie pierwszoinstancyjne polegające na przyjęciu, że G. O. faktycznie odbywał areszt od 20 listopada 2009 roku do 31 grudnia 2009 roku w sprawie II K 15/09 Sądu Okręgowego w Krakowie, podczas gdy w tej sprawie był on aresztowany przez 1296 dni, a w okresie od 27 października 2000 roku do 26 października 2006 roku „wprowadzona została” kara 6 lat pozbawienia wolności (sygn. II K 249/01 Sądu Rejonowego w Dąbrowie Tarnowskiej, „która została objęta wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Olkuszu, sygn. akt II K 421/03 – 9 lat od 3.10.2003 roku do 20. 11.2009 roku”. Wskazuje nadto, że wnioskodawca podejmował działania prawne w celu zaliczenia tymczasowego aresztowania na poczet odbywanych kar pozbawienia wolności, czego Sąd I instancji niezasadnie nie uwzględnił.

Z informacji o pobytach i orzeczeniach, sporządzonej na podstawie danych zgromadzonych w systemie informatycznym Centralna Baza Danych Osób Pozbawionych Wolności noe. NET, a uzyskanej z Zakładu Karnego w T. wynika, że okres tymczasowego aresztowania niezaliczony na poczet odbywanych przez wnioskodawcę kar, które zostały orzeczone w innych sprawach obejmuje okres wskazany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, tj. okres od 20 listopada 2009 roku do 31 grudnia 2009 roku (k. 99-101), przy czym za okres pozbawienia wolności bez podstawy prawnej, który trwał od 29 grudnia 2009 roku do 31 grudnia 2009 roku G. O. uzyskał już odszkodowanie i zadośćuczynienie, które zostało mu zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Tarnowie z 30 sierpnia 2011 r., sygn. II Ko 108/11 (k. 66), utrzymanym w mocy wyrokiem Sadu Apelacyjnego w Krakowie z 13 grudnia 2011 r., sygn. II Aka 235/11 (k.100).

Sąd Apelacyjny stwierdza, że wobec stwierdzonej nietrafności zarzutów odnoszących się do uwzględnienia przez Sąd I instancji podniesionego w niniejszej sprawie zarzutu przedawnienia, rozpoznanie dalszych zarzutów podniesionych w apelacji jest bezprzedmiotowym (art. 436 k.p.k.).

Ze względu na reguły intertemporalne zawarte w art. 27 i art. 29 ustawy nowelizującej, o kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 554 § 4 zdanie pierwsze k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 r.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności orzeczono, jak na wstępie.

SSO (del.) Bożena Gawrońska SSA Tomasz Szymański SSA Barbara Nita-Światłowska